

TERAZ



od lewej: Joanna Błaszczak, członkini zarządu, Małgorzata Wandzel, wiceprezeska zarządu, Paweł Kastory, prezes zarządu, Karolina Wolff-Leśnodorska, rada nadzorcza, Anna Zimecka, członkini zarządu, Michał Suchora, członek zarządu Stowarzyszenia „Przyjaciele Muzeum Narodowego w Warszawie”

I stało się ŚWIATŁO!



Michał Suchora
Członek zarządu Stowarzyszenia
„Przyjaciele MNW”

Jest coś magicznego w fakcie, że na dziesiątą, jubileuszową edycję projektu *Spragnieni Piękna* oddajemy w Wasze ręce serię unikatowych dzieł sztuki, których głównym tworzywem jest światło. Światło bowiem to nie tylko, jak mówi choćby *Księga Rodzaju*, symbol początku, ale również nadziei. A 10 lat bardzo udanych lat *Spragnionych Piękna* dało naszemu stowarzyszeniu nadzieję na dalszy rozwój tej wyjątkowej relacji między Muzeum Narodowym w Warszawie, a Państwem, jego Przyjaciółmi.

Jak co roku do współpracy przy tworzeniu dzieł sztuki na aukcję zaprosiliśmy wybitnego polskiego designera. Obiektami artystycznych interwencji Pawła Althamera, Katarzyny Kozyry czy Karola Radziszewskiego były do tej pory ręcznie tkane gobeliny, lustra czy ceramiczne wazony. W tym roku projektant i rzeźbiarz Marek Bimer dał się namówić na oddanie w ręce artystów i artystek swoich ikonicznych lamp CLOUD. A trzeba Państwu wiedzieć, że decyzja o oddaniu dzieła w ręce innego twórcy czy twórczyni nigdy nie jest łatwa. Szczęśliwie, historia projektu *Spragnieni Piękna* pokazuje, że zaufanie, talent i współpraca potrafią wspólnie stworzyć rzeczy dotąd niespotykane.

Ręcznie robione, podkreślające właściwości włókna szklanego, z którego zostały uformowane, „chmury” Bimera lewitują w przestrzeni, zdają się należeć bardziej do porządku natury niż wzornictwa przemysłowego. Tych delikatnych, eterycznych form użyli zaproszeni przez nas artyści i artystki jako punkt wyjścia do napisania własnej opowieści o świetle. Jak co roku zaproponowane interwencje zachwycają i nadają nowych znaczeń przedmiotom, z których powstały.

Artyści i artystki podeszli do zadanego przez nas tematu zarówno z punktu widzenia czysto formalnego, jak i konceptu. Każdy z obiektów, oprócz przyciągającej spojrzenie warstwy wizualnej, opowiada swoją historię. Znajdziemy tu odniesienia do archetypicznych przedstawień, takich jak lampa Aladyna czy przecinająca smugą światła nocne niebo kometa, jak i intymne, oparte na indywidualnym doświadczeniu, wizje. Jedni artyści pozwolili obłokowi autorstwa Bimera swobodnie unosić się w przestrzeni, podczas gdy drudzy użyli go do konstruowania bardziej rozbudowanej kompozycji. Dla kilkorga twórców i twórczyń półprzezroczysta powierzchnia lampy stała się swego rodzaju podobrazem malarskim, inni zdecydowali się na bardziej radykalne interwencje w samą formę obiektu.

Przy wszystkich lampach można czytać, a jedną z nich... czytać jak książkę. Bardzo się cieszymy, że zaproszenie do tegorocznej edycji *Spragnionych Piękna* przyjęła noblistka Olga Tokarczuk, która w duecie z wybitną rysowniczką Joanną Concejo tworzy wyjątkowe, posługujące się zarówno słowem jak i obrazem, książki. Niech ich wspólne dzieło przypomina nam wszystkim o pięknie ciszy, bez szumu informacyjnego, natłoku obrazów, powodujących zagłuszanie słów duszy.

Katalog prac, z których każda może stać się Państwa własnością, dopełnia obraz przekazany przez laureatkę Paszportu Polityki Martę Nadolle i rzeźba samego Marka Bimera. Natomiast ostatnią pozycją aukcyjną jest możliwość odbycia niezwyklej podróży do Pagani Atelier pod Bolonią we Włoszech.

Dziś wieczór wszyscy jesteśmy podobni do ciem, zwabionych do gmachu Muzeum Narodowego w Warszawie pięknem światła prezentowanych tu obiektów i przemożną potrzebą pomagania. Bardzo Państwu za to dziękujemy.

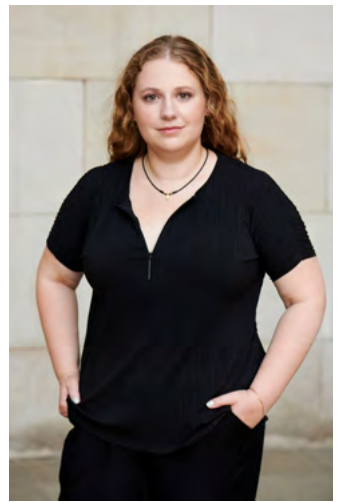
Michał Suchora
Członek zarządu Stowarzyszenia „Przyjaciele MNW”



Karolina Wieczorek
Dyrektor Stowarzyszenia
„Przyjaciele MNW”



Anna Klammer
Wicedyrektor
Stowarzyszenia
„Przyjaciele MNW”



Maria Prokesz
Koordynator ds. projektów
specjalnych Stowarzyszenia
„Przyjaciele MNW”



Julia Barbasiewicz
Koordynator ds. członków
Stowarzyszenia
„Przyjaciele MNW”



Paweł Baran
obsługa prawna
Stowarzyszenia
„Przyjaciele MNW”

W tym roku na dobroczynnej aukcji *Spragnieni Piękna* pojawią się autor-skie lampy-rzeźby Marka Bimera, uznawanego za jednego z ważniejszych polskich rzeźbiarzy-projektantów. Wychowany na warszawskiej Starówce, w historycznej pracowni po Alinie Szapocznikow i Romanie Cieśliewiczu, którą – jako bliscy przyjaciele tej pary – przejęli jego rodzice: matka, rzeźbiarka Zofia Wolska, oraz ojczym, wybitny polski rzeźbiarz Tadeusz Łodziana. Razem z ukochaną żoną, śp. malarką Anną Gosiewską-Bimer, oraz córkami Natalią i Julią, również artystkami i projektantkami, stworzyli niezwykle dom, pełen miłości i pasji do sztuki oraz designu. Dom, który jest jednocześnie pracownią i galerią – miejscem, gdzie regularnie odbywają się wydarzenia poświęcone sztuce.

Bimer to artysta, który – jak sam mówi – rzeźbi, bo musi. Kontakt z materiałem porównuje do kontaktu niemal cielesnego, a światło w jego pracach nie tylko rozświetla przestrzeń, ale wydobywa emocje i głębię formy. Choć jego świetlne dzieła nazywamy „lampami”, on sam mówi o nich inaczej: „To rzeźby, którym dodałem nowy walor – światło wewnętrzne.” Połączenie oryginalnych form rzeźbiarskich z materiałem żywicy i włókna szklanego sprawia, że prace te przyciągają uwagę zarówno podświetlone, jak i zgaszone. W niektórych obiektach artysta eksperymentuje z patynami, a gra światłem i cieniem osiąga wówczas zupełnie nowy poziom. Technika, którą wypracowywał przez lata, pozwala mu wydobywać unikalne kształty, barwy, wzory i faktury. Podświetlona żywica emituje niezwykle klimatyczne, ciepłe światło.

Każdy jego obiekt to unikat – ręcznie wykonany, dopracowany do ostatniego szczegółu. W połączeniu z twórczymi interwencjami zaproszonych artystów, powstaną prace jedyne w swoim rodzaju – światło spotka się ze sztuką w najczystszej postaci.



Maurycy Gomulicki

Meteory, 2025

werniks akrylowy, żywice, pigment dayglo Pantone 804C,
świełłwki LED UV; włókno szklane, żywica epoksydowa
75 x 42 x 57 cm, 46 x 28 x 35 cm, 36 x 21 x 28 cm

CLOUD L, CLOUD S, CLOUD XS

Zawsze pociągali mnie meteoryty. Mieszkając w Mexico City z lubością zaglądam do westybulu Palacio de Minería, aby choć na chwilę położyć dłoń na kilkunastotonowych żelazistych głazach jakie spadły z nieba na pustynię Chihuahua. Jest coś niesamowicie romantycznego w wizji samotnej skały podróżującej przez bezmiar kosmicznej pustki, a jednocześnie fakt, że rozpala się ona wchodząc w atmosferę ziemską, prowokuje w wyobraźni obraz tyleż niepokojący, co podniecający. Kiedy dostałem propozycję przeprowadzenia interwencji na charakterystycznych białych lampach Marka Bimera pomyślałem sobie, że nie byłoby od rzeczy zdemonizować nieco te szlachetne, *quasi* eteryczne formy. Postanowiłem podziurawić ich nieskazitelną powierzchnię, przyciemnić je, a jednocześnie pozwolić im brutalnie eksplodować ukrytym wewnątrz kolorem. Początkowo skłaniałem się ku, będącej przekleństwem Supermana, kryptonitowej zieleni by ostatecznie zdecydować się na wulkaniczny oranż. Realizacji dokonałem we współpracy z Natalią Bimer i Kubą Różykim – wspólnie konfrontowaliśmy się z pojawiającymi się problemami technologicznymi i szukaliśmy dla nich rozwiązań. Jestem tyleż zadowolony z ostatecznego efektu, co z relacji jaka zbudowała się pomiędzy nami w trakcie trwania procesu.

MAURYCY GOMULICKI (ur. 1969) – artysta, projektant, fotograf, kolekcjoner i antropolog kultury popularnej. Ukończył Wydział Grafiki warszawskiej ASP. Studia kontynuował w Barcelonie, Mediolanie oraz Meksyku. Hedonista konsekwentnie propagujący Kulturę Rozkoszy. Jego prace prezentowane były na szeregu wystaw w kraju i za granicą od początku lat 90. Szerokiej publiczności dał się poznać dzięki przewrotnemu, multidyscyplinarnemu projektowi *Pink Not Dead!* Intensywny kolor, eksplorowany tak w swoim potencjale witalnym, jak w wymiarze socjo-kulturowym, jest istotnym elementem w jego twórczości. Zrealizował szereg obiektów w przestrzeni publicznej. Związany z warszawską galerią Leto.

CENA WYWOŁAWCZA: 3 000 ZŁ



01
Maurycy Gomulicki, *Meteory*, 2025

Trzy obiekty CLOUD zostały pokryte ilustracjami stworzonymi przez Joannę Concejo we współpracy z Olgą Tokarczuk do książki *Zgubiona dusza*. Książka została wydana przez wydawnictwo Format z Wrocławia w 2017 roku. *Zgubiona dusza* to małe dzieło sztuki Joanny Concejo i Olgi Tokarczuk. To dwugłos, jak mówi pisarka. Joanna Concejo stworzyła równoległą opowieść ukrytą w obrazach. *Zgubiona dusza* jest bajką dla dojrzałego człowieka, który wiele zdążył przeżyć i zaczyna stawiać sobie pytania o to, jak sobie radzi z przemijaniem - mówiła Olga Tokarczuk. I to właśnie ta dusza jest czułym narratorem w jej mowie noblowskiej. A Paulina Zaborek tak recenzowała książkę w *Kulturze Liberalnej*:

Duet twórczy Tokarczuk i Concejo porusza istotny problem, jakim jest cisza, a raczej jej zupełny zanik. Otaczający nas każdego dnia szum informacyjny, hałas i zgiełk sprawiają, że zapominamy o tym, jak piękna potrafi być cisza. [...] Metafory i symbole są istotą *Zgubionej duszy*. Autorki rozwijają je przez cały czas trwania opowieści, każda na swój sposób. Lejtmotywy rozkwitających roślin przywołują na myśl dążenie do samopoznania, ale także ponowne narodziny, budzenie się do życia.

Ilustracje i tekst na lampy przeniósł Natalia Bimer. Pozycja aukcyjna zawiera również egzemplarz książki *Zgubiona dusza* z autografem Olgi Tokarczuk.

CENA WYWOŁAWCZA: 3 000 ZŁ

OLGA TOKARCZUK (ur. 1962) – laureatka Nagrody Nobla w dziedzinie literatury za rok 2018 „za wyobraźnię narracyjną, która z encyklopedyczną pasją pokazuje przekraczanie granic jako formę życia”. Jej książki zostały przetłumaczone na ponad 40 języków. Laureatka między innymi Międzynarodowej Nagrody Bookera za powieść *Bieguni*, Nagrody im. Jana Michalskiego za *Księgi Jakubowe*, dwukrotna laureatka Nagrody Literackiej Nike za *Biegunów* i *Księgi Jakubowe*. Jest Wielkim Ambasadorem Języka Polskiego oraz Honorową Obywatelką Wrocławia, Warszawy i Krakowa. Otrzymała tytuły doktora honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Uniwersytetu Wrocławskiego.

JOANNA CONCEJO (ur. 1971) – studiowała na Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu, na Wydziale Grafiki. W 1998 roku z dyplomem z rysunku i ilustracji w kieszeni osiadła na stałe we Francji. Po raz pierwszy jako artystka została zauważona dzięki instalacjom w 2002 roku, kiedy to została zaproszona do udziału w Busan Biennale w Korei. Rok później pokazała swoje prace na wystawie sztuki współczesnej w Chelles (we Francji). W następnych latach odbyło się kilka wystaw jej prac (w Berlinie, w Paryżu). W 2004 roku wystawiła swoje rysunki na Międzynarodowe Targi Książki dla Dzieci w Bolonii i została zakwalifikowana na wystawę ilustratorów – to był początek jej pracy w dziedzinie ilustracji książkowej. Uczestniczyła w wielu wystawach zbiorowych, miała wystawy indywidualne: w Bolonii, w Lizbonie, w Seulu, w Paryżu, w Oxfordzie. Joanna Concejo współpracuje regularnie z Le Petit Atelier de Paris (projektowanie użytkowe, ceramika) oraz ze szkołą ilustracji Fabbrica delle Favole – Macerata/Włochy. Laureatka wyróżnienia Bologna Ragazzi Award. Jej książki ukazały się w ponad 20 krajach.





Splątane ciała zatrzymane w świetle. Ciała miłości zawieszone w przestrzeni, w której światło i cień wyznaczają kierunek patrzenia, w objęcia cielesnej bliskości i duchowego połączenia. Do miejsca, z którego każdy przychodzi. Światło przechodzące przez materiał nadaje całości eteryczny, niemal magiczny charakter, tworząc atmosferę delikatności. Praca wykończona techniką malarstwa olejnego, łączy precyzję wykonania z oddaniem nastroju poprzez kolor. Wykorzystuje ciepłe, złociste tony do wyrażenia emocji i harmonii między postaciami. Odcienie nadają własne życie wewnętrzne lampie poprzez wydobycie i podkreślenie jej kształtów oraz faktury. Koncepcja opiera się na dialogu między formą a treścią – zestawieniu elementów realnych i abstrakcyjnych, które tworzą wspólną opowieść.

MONIKA FALKUS (ur. 1993) – absolwentka malarstwa na Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach oraz historii sztuki na Uniwersytecie Śląskim. Zajmuje się malarstwem olejnym, tworzy instalacje i prace wideo. Penetruje tematy miłości, kobiecej natury związanej z intymnością oraz seksualnością. W swoich działaniach sięga do tradycji, baśni i osobistych wspomnień. Wierzy, że nastroje mają kolory.



Emisariusz (Człowiek z głową w Chmurach), 2025

pręty stalowe, siatka zbrojeniowa, drut stalowy, odzież używana, szpachla akrylowa, bandaż elastyczny, fragment rzeźby, gazeta, instalacja elektryczna;
włókno szklane, żywica epoksydowa
ok. 56 × 170 × 56 cm

CLOUD L

Emisariusz (Człowiek z głową w Chmurach) to alegoria złożoności bytów i wszechświata, przebywania w różnych wymiarach jednocześnie. Jest pokłosiem pracy pt. *Autoportret* stworzonej dla Muzeum Narodowego w Warszawie, na którą składają się: ogromny, biały, wiklinowy wózek typu „gondola” oraz film wideo. Przeskalowany pojazd, w którym można przewieźć dorosłą osobę, artysta zaprojektował z myślą o zabieraniu na spacer swojej matki. Drugim elementem *Autoportretu* jest dokumentacja wideo ze spaceru z wózkiem po Warszawie.

PAWEŁ ALTHAMER (ur. 1967) – rzeźbiarz, performer, twórca instalacji i filmów wideo. Zajmuje się rzeźbą figuralną, prowadzi akcje społeczne. Studiował na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (1988–1993), dyplom uzyskał w pracowni prof. Grzegorza Kowalskiego. Jest laureatem Nagrody im. Vincenta van Gogha (2004), Nagrody Specjalnej „Polityki” dla Kreatora Kultury (2010), nagrody KAIROS Prize (2013) i Lovis-Corinth-Preis (2022). Prace Althamera znajdują się w kolekcjach Carnegie Museum of Art w Pittsburghu, Centre Pompidou w Paryżu, Fondation Beyeler w Bazylei, Museum Ludwig w Kolonii, Museum of Modern Art w Nowym Jorku, Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, Stedelijk Museum w Amsterdamie, Tate Modern w Londynie, Guggenheim Museum w Nowym Jorku oraz Zachęty – Narodowej Galerii Sztuki w Warszawie.



alabaster, żywica epoksydowa; włókno szklane, żywica epoksydowa
95 × 52 × 65 cm

CLOUD XL

CLOUD Marka Bimera w mojej interwencji nabiera wymiaru cielesnego i organicznego. Jej gładka, półprzezroczysta powierzchnia została podkreślona akcentami przypominającymi skraplanie się wody – jakby obiekt przeciekał, żył własnym rytmem, balansował pomiędzy stanem stałym a płynnym. Ten subtelny zabieg przywołuje skojarzenia z piersiami i otwiera na dialog z moim wcześniejszym projektem *Mamma*.

Mamma to rzeźba odnosząca się do uniwersalnej cielesności ssaków. Nawiązuje do figur Bogini Matki i pramatek, łącząc intymność z wiarą w moc materii podtrzymującej życie. W CLOUD te wątki powracają w innej, bardziej efemerycznej formie. Obiekt staje się hybrydą chmury i ciała. Skroplona powierzchnia przywołuje pamięć wilgoci, pokarmu, przepływu – żywiołów, które łączą wodę i mleko.

IDA KARKOSZKA (ur. 1985) dorastała w środowisku artystycznym, jednak jej wczesne zainteresowania skupiały się na naukach przyrodniczych. Widziała siebie nie tyle w sztuce, co w weterynarii lub chirurgii – zawodach, które dają realny wpływ na ratowanie życia. Choć ostatecznie ukończyła Wydział Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w pracowni prof. Antoniego Janusza Pastwy, a także aneks z medalierstwa u prof. Hanny Jelonek, jej pierwotne intuicje ukształtowały późniejsze wybory artystyczne, wpłynęły na cielesną, życiową tematykę jej prac oraz określiły sposób postrzegania swojej roli i zadań w świecie – jako mówczyni publicznej, walczącej z niesprawiedliwością i dążącej poprzez sztukę do zmiany destrukcyjnych postaw i praktyk. Prace Karkoszki były prezentowane m.in. w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie oraz w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku. Artystka brała udział w wystawach zbiorowych w Studio Cannaregio w Wenecji oraz w Centrum Marka Rothki w Dyneburgu. Jej dzieła znajdują się w kolekcji British Museum oraz w kolekcjach prywatnych.



incrementum (łac. narośl), 2025

metal; włókno szklane, żywica epoksydowa
140 × 50 × 50 cm

CLOUD M, CLOUD XS, CLOUD XXS

Miękka, organiczna forma wydobywająca się, pochtaniająca twardy, stalowy monolit. Kontrast pomiędzy materiałami, ich temperaturą i kształtami tworzy jednocześnie napięcie i harmonię. W pracy *incrementum* uwaga skupia się na procesie, zmianie, rozpadzie/tworzeniu. Skrajne bieguny łączą się w całość.

TOMASZ GÓRNICKI (ur. 1986) jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych polskich rzeźbiarzy młodego pokolenia, który poprzez swoją twórczość krytycznie analizuje otaczającą go rzeczywistość. W swojej twórczości artysta płynnie łączy warsztatową perfekcję, klasyczne inspiracje i pełną eksperymentację formalną. Górnicki zastąpił „partyzanckimi” realizacjami rzeźbiarskimi, które pojawiają się bez ostrzeżenia w przestrzeni miejskiej, oraz bezkompromisowym podejściem do tworzenia wystaw instalacji, które wywołują u odbiorców skrajne reakcje. Cechą charakterystyczną twórczości artysty są liczne odniesienia do sfery emocjonalnej. Niezależnie od techniki, w jakiej aktualnie tworzy, a rzeźbi m.in. w kamieniu, stali, betonie czy brązie, wykuwa w sobie różne stany ducha ludzkiego, będące jednocześnie odbiciem jego własnej, aktualnej kondycji. Inspirują go i pochtaniają takie pojęcia jak samotność, alienacja, poczucie straty, które bezpośrednio rezonują w jego pracach. Ilustrują one wewnętrzny konflikt i stan nieustannej walki. Brał udział w licznych wystawach zbiorowych i indywidualnych w Nowym Jorku, Londynie, Cannes, Berlinie, Monachium, Paryżu, Reykjavíku i Warszawie.

CENA WYWOŁAWCZA: 3 000 ZŁ



koronka poliestrowa; włókno szklane, żywica epoksydowa
56 x 34 x 40 cm; 36 x 21 x 28 cm, 28 x 18 x 21 cm

CLOUD M, CLOUD XS, CLOUD XXS

W mojej twórczości kilkakrotnie mierzyłam się z tączeniem wzorów koronek ze światłem, pozwalając, by ich dekoracyjność była dominująca. Tym razem to forma lampy, zaprojektowana przez Marka Bimera, skłoniła mnie do bardziej minimalistycznego podejścia do dekoracyjnych detali. Koronki stają się tu jedynie punktem wyjścia do opowieści o ornamentyce, poezji, delikatności i pięknie. Na pierwszych zdjęciach lampy wyglądają jak świetliste pęty unoszące się w nocnej przestrzeni, tytuł pracy był więc oczywisty.

Artystka wypowiada się na istotne tematy społeczne, takie jak rabunkowa wycinka lasów, przemysłowa hodowla zwierząt, wojny informacyjne i postprawda, wojenne traumy, zalew reklam czy nadchodzący globalny kryzys wodny. Jej najbardziej znanym projektem jest *Harmony* – urban art inspirowany sztuką koronkarską. NeSpoon poszukuje w nich podstawowych kodów piękna i harmonii, eksplorując i dokumentując 500-letnią historię tego rzemiosła. Ważnym aspektem jej pracy pozostaje kobiecy wymiar koronkarstwa, związany z doświadczeniem wspólnoty i solidarności kobiet.

NESPOON – polska artystka sztuk wizualnych, tworząca na pograniczu urban artu, ceramiki, malarstwa i rzeźby. Twierdzi, że urodziła się w 2009 roku, choć jest to data umieszczenia przez nią pierwszej pracy w przestrzeni publicznej. Od tego czasu jej dzieła pojawiły się w ponad 100 miastach, w 45 krajach, na pięciu kontynentach. Jej prace oglądać można zarówno na ulicach, w kolekcjach prywatnych, jak i w przestrzeniach instytucjach m.in. w Musée du Louvre w Lens, Cité internationale de la Dentelle w Calais, Musée des Beaux-arts et de la Dentelle w Alençon. Prezentowane były także w Pawilonie Polskim na Expo 2020 w Dubaju, w Parlamencie Europejskim, zapowiadały także wydarzenia takie jak EXPO 2027 Belgrad, czy UK Capital of Culture 2025 Bradford. Ma na koncie szereg wystaw indywidualnych (Australia, Holandia, Francja, Polska, Włochy) i zbiorowych.

CENA WYWOŁAWCZA: 3 000 ZŁ



bez tytułu, 2025

farba olejna; włókno szklane, żywica epoksydowa
36 x 21 x 28 cm

CLOUD S

Obiekt CLOUD został pokryty przez Xawerego Wolskiego misternym rysunkiem złożonym z gęstej sieci okręgów różnej wielkości. Abstrakcyjna kompozycja przywołuje skojarzenia z biologicznymi układami oglądanymi pod mikroskopem – jakby na oczach widza rozwijało się życie, komórka po komórce. Zielone, błękitne, fioletowe, różowe i turkusowe kręgi osadzone są w złotobrzazowej siatce linii. W niektórych fragmentach artysta pozostawia puste przestrzenie, sugerując, że wkrótce i one mogą zostać wchłonięte przez rozrastające się tkanki.

XAWERY WOLSKI (ur. 1960) – studiował na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, École nationale supérieure des beaux-arts oraz L'Institut des hautes études en arts plastiques w Paryżu, a także w Studio School of Drawing, Painting and Sculpture w Nowym Jorku. Jego pracownia przez ponad dwadzieścia lat znajdowała się w mieście Meksyk. W swojej twórczości łączy rzeźbę, instalację, rysunek, tkaninę i fotografię. Pracuje w marmurze, terakocie, brązie, jedwabiu, wełnie, a także w tak nietypowych materiałach jak chleb, nasiona, łodygi roślin czy silikon. Kształtując materię, nadaje jej wymiar metaforyczny, tworząc poetyckie obrazy i figury. Jego sztuka stanowi refleksję nad egzystencją, historią, pamięcią, trwaniem i aktem twórczym. Miał ponad osiemdziesiąt wystaw na całym świecie. Związany z warszawską galerią Leto.

CENA WYWOŁAWCZA: 3 000 ZŁ



Interwencja Xawerego Wolskiego wyrasta z praktyki artysty zakorzenionej w tkaninie. „Splot” to w końcu skrzyżowanie wątku i osnowy – relacja, od której gęstości zależy, jak wiele światła przenika przez materiał. W tym przypadku niejednoznaczna, świetlista bryła została „objęta” smolistymi pasami farby olejnej. Catherine Dormor opisywała praktykę Wolskiego jako „obejmowanie pustki”. Tutaj pustka staje się świetlistą materią, przezierającą z ciemnej struktury malarskiego splotu.

XAWERY WOLSKI (ur. 1960) – studiował na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, École nationale supérieure des beaux-arts oraz L’Institut des hautes études en arts plastiques w Paryżu, a także w Studio School of Drawing, Painting and Sculpture w Nowym Jorku. Jego pracownia przez ponad dwadzieścia lat znajdowała się w mieście Meksyk. W swojej twórczości łączy rzeźbę, instalację, rysunek, tkaninę i fotografię. Pracuje w marmurze, terakocie, brązie, jedwabiu, wełnie, a także w tak nietypowych materiałach jak chleb, nasiona, łodygi roślin czy silikon. Kształtując materię, nadaje jej wymiar metaforyczny, tworząc poetyckie obrazy i figury. Jego sztuka stanowi refleksję nad egzystencją, historią, pamięcią, trwaniem i aktem tworczym. Miał ponad osiemdziesiąt wystaw na całym świecie. Związany z warszawską galerią Leto.

CENA WYWOŁAWCZA: 3 000 ZŁ



Forma lampy CLOUD jest tak mocna, idealna i nietykalna w swojej wewnętrznej równowadze, że jakakolwiek powierzchowna ingerencja wydawała mi się tylko próbą odebrania jej tej niewzruszonej boskości. Zamiast tego postanowiłam wejść głębiej, poszukać jej wewnętrznych napięć i pozwolić formie opowiedzieć coś o sobie samej. CLOUD została odlana z porcelany i poddana swobodnej deformacji podczas wypału na ostro. Ten gest rezygnacji z kontroli (a jednocześnie gest przejęcia) jest dla mnie kluczowy: to moment, w którym forma zaczyna mówić własnym głosem.

Okazało się, że CLOUD jest całkiem zadowolona z nowej siebie, z radością bada własne granice w nowej sytuacji, a nawet trochę rozrabia, pozwalając sobie na fikołki i akrobacje – zwłaszcza, że stała się obiektem, którego nie da się ustawić „właściwie”, nie ma góry ani dołu, więc sztywne reguły zachowania przestały ją obowiązywać. Nie wiem, czy materiały mają potrzebę się emancypować. Jeśli tak, czuję się nie twórczynią, ale towarzyszką tej materialnej niepodległości. Piękno? Tylko jeśli uznamy je za produkt uboczny procesu przemiany.

MONIKA PATUSZYŃSKA (ur. 1973) – badaczka porzuconych tematów i nieprzetartych ścieżek. Ukończyła Wydział Ceramiki i Szkła wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych w 1999 roku. Była ostatnim projektantem Zakładów Porcelitu Stołowego „Pruszków” oraz ostatnim prezydentem Międzynarodowego Sympozjum Ceramiki „Porcelana Inaczej”. Od 2009 członkini Międzynarodowej Akademii Ceramiki (AIC/IAC) z siedzibą w Genewie. Uzależniona od porcelany. Twórczyni autorskiej metody odlewania z form gipsowych. Zafascynowana przemijaniem i wszystkim, co z upływem czasu się wiąże. Dzięki współpracy z nowojorskim biurem architekta Petera Marino jej prace znajdują się m.in. w paryskim Masoin Guerlain, singapurskim salonie Chanel czy słynnym butiku Tiffany’ego w Nowym Jorku. W Warszawie współpracuje z galerią Objekt.



Zmierzyć się ze skończonym, estetycznie doskonałym obiektem designu, dodać oddzielny wątek do zamkniętej wysublimowanej struktury to trudne zadanie. Na szczęście sensu- alność formy i materii lampy projektu Marka Bimera sama zasugerowała mi inspiracje. To kształt, który kojarzy się z cielesnością. Którego chce się dotykać, obracać, głaskać. Powłoka lampy – w dotyku aksamitna, delikatna, organiczna – jak skóra. Pokryta przedziwnymi słojami. Zaczęłam „masować” te zaokrąglone kształty używając specjalnego barwnika, który nie blokuje przepływu światła, jest transparentny i pozwala zobaczyć w żywicznej materii ludzką, utkaną delikatnymi żyłkami skórę. A potem to już poszło... Kobiety w lubieżnych pozach same zaczęły się wyłaniać z miękkich, obłych kształtów. Same zaczęły się wyginać i piętrzyć. Przywołując swoją czarno-ceglaną kolorystyką ars erotica antyku, miłosne sceny na greckich wazach. Ospałe kurtyzany... Wiedziałam, że światło jeszcze podbije ich ciepłą emanację i wydobędzie anatomiczne detale. Zagłębienia skóry, delikatne włoski, ukrwione obszary. Niech ta lampa stworzy atmosferę do erotycznych doznań.

OLGA MOKRZYCKA – malarka i scenografka teatralna. Ukończyła studia na Wydziałach Malarstwa (specjalizacja z filmu animowanego) i Scenografii na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. W obszarze sztuk wizualnych autorka obrazów malarskich na płótnie, drewnie i betonie, a także instalacji site specific. Jako scenografka teatralna autorka scenografii do sztuk teatralnych w Nowym Teatrze oraz w Teatrze Studio w Warszawie. Tworzy obrazy przy pomocy specyficznej, autorskiej techniki przypominającej malarstwo zen – prace figuratywne malowane są za pomocą zaledwie kilku precyzyjnie poprowadzonych pociągnięć pędzla. Niezbędne jest do tego duże skupienie i koncentracja. Nie ma miejsca na pomyłkę, nieudana linia musi zostać zamalowana, a obraz rozpoczęty od nowa. Stworzony zapis jasnych pociągnięć pędzla na czarnym tle przypomina kliszę rentgenowską.



farba na bazie żywicy, drewno, stal; włókno szklane,
żywica epoksydowa
46 × 28 × 35 cm, 46 × 28 × 35 cm

CLOUD S, CLOUD S

Lost Connection / Połączenie stracone to praca przekształcająca dane obiekty w rozważanie rzeźbiarsko-kompozycyjne. To przewrotne rozwinięcie wcześniejszej serii *Połączenia*, która powstawała w tym roku w Nowym Jorku i kontynuowana jest w pracowni artystki. Składa się z dwóch formalnie zbliżonych elementów, które mimo wyraźnej wizualnej relacji, funkcjonują jako samodzielne, rozdzielone jednostki. Ich forma i układ kompozycyjny sugerują ciągłość i wzajemną zależność, jednak fizyczne przerwanie tego połączenia staje się głównym nośnikiem znaczeniowym.

Widz instynktownie szuka relacji między obiektami, próbując „połączyć” je wzrokiem i znaczeniem, lecz napotyka na brak – na przerwę, zerwaną linię oraz dystans. To właśnie ta nieobecność staje się sednem pracy: symboliczna „utrata łączności”, która rezonuje nie tylko w wymiarze formalnym, ale też emocjonalnym i społecznym. Praca dotyczy tematów zerwanych więzi, komunikacyjnych luk i niedokończonych relacji, pozostając jednocześnie otwartą przestrzenią interpretacyjną.

ANNA BARLIK (ur. 1985) jest artystką wizualną, której twórczość koncentruje się na rzeźbie, instalacjach site-specific oraz rysunku. Jej praktyka artystyczna opiera się na badaniu przestrzeni – zarówno fizycznej, jak i percepcyjnej – oraz relacji, jakie zachodzą pomiędzy człowiekiem, formą i otoczeniem. Studiowała na Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi (2004–2007) i równolegle na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (2005–2010), gdzie w 2017 roku obroniła doktorat w dziedzinie sztuk plastycznych. W 2008 roku odbyła stypendium na Universität der Künste w Berlinie. W 2025 roku uzyskała habilitację i obecnie pracuje jako profesor w Polsko-Japońskiej Akademii Technik Komputerowych w Warszawie. Jej prace były prezentowane na licznych wystawach indywidualnych i zbiorowych w Polsce i za granicą. Ważnym momentem w jej dorobku była realizacja rzeźby w ramach wystawy *Datament* w Pawilonie Polskim na Biennale Architektury w Wenecji w 2023 roku, prezentowanej rok później w Zachęcie – Narodowej Galerii Sztuki.



Jak sam opisuje, nieustannie mierzy się z poszukiwaniem formy. Odkrywa ją, wydobywa z materii, nadaje kształt, dopieszcza. Ma na tym punkcie dosłownie obsesję – obsesję idealnych proporcji, kompozycji, płynnych przejść i kształtów. Jego największą inspiracją jest człowiek. Rzeźbienie stanowi dla niego absolutną konieczność – zarówno psychiczną, jak i fizyczną. Potrafi podczas pracy zamykać oczy, twierdząc, że nie są mu już potrzebne. Dłonie wyczuwają wtedy każdy błąd, każdy fałsz formy. Ten proces go wzrusza, podnieca, bawi, ale też frustruje, wykańcza, a nawet boli. Bez tego rzeźbienie nie miałoby dla niego sensu. Uwielbia, gdy natura dokańcza za niego pracę – nieustannie z nią współpracuje. Często wystawia swoje rzeźby na zewnątrz, gdzie pod wpływem zmian atmosferycznych zachodzą różne, nie do końca kontrolowane przez artystę zjawiska, takie jak naturalna patyna czy rdza.

Artysta lubi łączyć swoje świetlne formy z innymi materiałami. Dodaje odlewy z patynowanego na różne kolory brązu, podstawy z kamienia, aluminium, drewna lub stali. Jego wiszące obiekty, prezentowane na wystawach i w aranżacjach wnętrz, często tworzą spektakularne, rozbudowane instalacje, przypominające ławice ryb lub skłębione chmury.

MAREK BIMER (ur. 1962) – w 1989 roku uzyskał dyplom w pracowni prof. Haliny Chrostowskiej na Wydziale Grafiki Warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Uczestnik wielu wystaw i konkursów w Polsce i za granicą. Rzeźbiarz, grafik, rysownik, designer, projektant wnętrz i przedmiotów. Uznawany za jednego z najważniejszych żyjących i aktywnie tworzących polskich rzeźbiarzy i projektantów. Wychowany na warszawskiej Starówce, w historycznej pracowni po Alinie Szapocznikow i Romanie Cieśliewiczu, którą – jako bliscy przyjaciele tej pary – przejęli jego rodzice: matka, rzeźbiarka Zofia Wolska, oraz ojczym, wybitny polski rzeźbiarz Tadeusz Łodziana.

CENA WYWOŁAWCZA: 3 000 ZŁ



„Ex oriente lux” – światło przychodzi ze Wschodu, tam gdzie wstaje Słońce, czczone od prawników jako życiodajne bóstwo. Lampa to światło, a światło daje poczucie bezpieczeństwa. Płynna forma obiektu świetlnego Marka Bimera od razu skojarzyła mi się z obłociami wschodnich lamp: metalowych i bogato zdobionych ornamentami geometrycznymi i roślinnymi. Dekoracyjne motywy i inkrustacje lamp arabskich rzucają dookoła barwne refleksy świetlne.

Moja wersja CLOUD, nawiązująca do wschodnich inspiracji, to *Magiczna lampa Aladyna*. Obiekt pokryłam malowanym złotym ornamentem z motywem rajskiego ogrodu, gdzie panowała boska harmonia i doskonałość. Motyw ten odzwierciedla ludzką tęsknotę za miejscem idealnym, w którym czujemy szczęście, pokój i piękno. *Magiczna lampa Aladyna* nawiązuje też do opowieści z *Baśni z tysiąca i jednej nocy*. Lampa ta, po potarciu, uwalnia dżina – ducha, który spełnienia życzenia właściciela. Symbolizuje ludzkie pragnienie szczęścia, realizację marzeń o bogactwie, przygodach i wolności.

OLGA WOLNIAK (ur. 1957) – artystka malarka, dla której kolor, emocje i znaczenia to ważne zagadnienia, wokół których koncentruje się tworząc wielkoformatowe obrazy. W centrum jej zainteresowań znajduje się człowiek – w cyklu portretów porusza tematy społeczne. Maluje także płótna, które można nazwać „portretami tkanin” przedstawiającymi motywy rękodzieła z różnych stron świata, wprowadzając swoje poszukiwania antropologiczne do malarskiego znaku. Prace Olgi Wolniak znajdują się w zbiorach Zachęty – Narodowej Galerii Sztuki, Teatrgalerii Studio, Muzeum Narodowego, Zamku Królewskiego w Warszawie, Fundacji Sztuki Polskiej ING, Kolekcji Sztuki PKO Banku Polskiego, Muzeum Ilany Goor w Jaffie, a także kolekcjach prywatnych.



Obraz *Nie chowaj tej maty potem* autorstwa Marty Nadolle ukazuje intymną scenę z codzienności artystki, rozgrywającą się w jej mieszkaniu. Na przedstawieniu widać samą Martę i jej partnera, zajętego ćwiczeniami. Scena jest autentyczna, artystka z wielką dokładnością dokumentuje chwilę, a także przedmioty, które jej towarzyszą, m.in. włączony komputer, suszarkę z praniem czy ubranie rzucone na krzesło. Napis na ścianie („nie chowaj tej maty potem”) jest notatką z życia, podkreśla lekkość i humorystyczny charakter obrazu. Prywatna scena w ujęciu Marty Nadolle staje się narracją o współczesnym życiu.

W swojej twórczości Marta Nadolle przetwarza tradycję weduty (pejzażu miejskiego) przeplatając ją z inspiracjami czerpanymi ze sztuki ludowej. Zestawiając te zgoła sprzeczne tendencje przekracza podział na centrum i peryferia, publiczne i prywatne, gdzie wielkomiejskie narracje łączą się z intymnym rękodziłem i folklorem. Nadolle jest weducistką emocjonalnego pejzażu metropolii, w którym ludność współczesnych miast coraz rzadziej żąda chleba i igrzysk. Zamiast tego w nieśmiałym pragnieniu słysząc wołanie o prawdziwą bliskość i odrobinę emocjonalnego spokoju.

MARTA NADOLLE (ur. 1989) – studiowała na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku i Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. W 2014 r. uzyskała dyplom z wyróżnieniem w pracowni malarstwa prof. Jarosława Modzelewskiego oraz pracowni Sztuki w Przestrzeni Publicznej prof. Mirosława Duchowskiego. Laureatka Paszportu Polityki 2023 w kategorii Sztuki wizualne. Media, w których się porusza to malarstwo, rzeźba, haft, patchwork i mozaika. Związana z warszawską galerią Leto.



Wyrusz w niezwykłą podróż do kolebki włoskiej motoryzacji i designu. Wycieczka do Pagani Atelier w San Cesario Sul Panaro pod Bolonią to unikalna okazja, by odkryć kulisy powstawania jednych z najbardziej pożądanych hipersamochodów na świecie. W tej wyjątkowej przestrzeni, gdzie rzemiosło spotyka się z nowoczesną technologią, goście poznają historię marki oraz filozofię jej założyciela, Horacio Paganiego.

Dzień w fabryce Pagani Atelier rozpocznie się powitalną kawą w eleganckiej strefie lounge, po której uczestnicy wezmą udział w ekskluzywnym oprowadzaniu VIP Experience prowadzonym przez osobistego przewodnika. Zwieńczeniem wizyty będzie udział w jazdach testowych samochodem Pagani oraz otrzymanie unikatowych pominków od marki.

Dopełnieniem tej wyjątkowej przygody będzie pobyt w starannie wyselekcjonowanym hotelu oferującym najwyższy komfort, wysmienitą kuchnię oraz atmosferę prawdziwego włoskiego *dolce vita*. Stylowe wnętrza, malownicze widoki i relaks w otoczeniu natury sprawią, że cała podróż stanie się niezapomnianym doświadczeniem pełnym wyjątkowych emocji.

Wizyta oraz oprowadzanie w fabryce Pagani Atelier odbędzie się 9.04.2026 lub 8.05.2026 – zwycięzca licytacji wybierze dogodny dla siebie termin w przeciągu czterech tygodni od dnia licytacji. Pozycja aukcyjna zawiera: nocleg w hotelu ze śniadaniem (jedna doba), wizytę w Pagani Atelier i lunch dla czterech osób oraz jazdy testowe samochodem Pagani dla dwóch osób i kolację.

CENA WYWOŁAWCZA: 3 000 ZŁ





Pagani of Warsaw

Filozofia Horacia Paganiego opiera się na harmonijnym połączeniu sztuki i nauki – idei inspirowanej renesansową wizją Leonarda da Vinci, według której te dwie dziedziny muszą iść ramię w ramię. Pagani od początku swojej kariery dążył do urzeczywistnienia tej zasady, tworząc hipersamochody, które są zarazem rzeźbami i technologicznymi arcydziełami.

W jego oczach projektowanie samochodów to nie tylko inżynieria, lecz także akt artystyczny – wymagający piękna, precyzji i emocji. Każdy model Pagani stanowi syntezę funkcjonalności i estetycznej doskonałości. Marka zyskała światowe uznanie dzięki niezwykłemu połączeniu technicznego geniuszu z artystycznym kunsztem, czego dowodem są legendarne modele takie jak Zonda, Huayra i najnowsza Utopia.

Każdy detal – od karbonowego nadwozia po wnętrze z misternie wykończonych materiałów – zdradza obsesyjną dbałość o formę i rzemiosło. Dla Paganiego samochód jest żywą rzeźbą, której linie czerpią z natury, architektury i sztuki. Ta filozofia sprawia, że każdy jego projekt staje się czymś więcej niż maszyną – ponadczasowym dziełem sztuki na kołach, w którym piękno i technologia istnieją w doskonałej symbiozie.

Dziś prezentujemy wyjątkowy model Huayra Roadster – ucieleśnienie tej filozofii w najczystszej formie. A w tajemnicy zdradzę, że ten niezwykle egzemplarz czeka na swojego nowego właściciela, który spełni swoje motoryzacyjne marzenie.



CENTRUM DESIGNU DOMOTEKA



domoteka ::

ul. Malborska 41, Warszawa, domoteka.pl





Warszawskie Centrum Designu DOMOTEKA to nie tylko przestrzeń – to świat, w którym luksus spotyka się z artystyczną wizją, redefiniując standardy aranżacji wnętrz. Od niemal dwóch dekad kreujemy marzenia i inspirujemy tych, dla których wnętrza są sztuką samą w sobie. Jako partner Balu Dobroczynnego w Muzeum Narodowym, DOMOTEKA wspiera sztukę i pasję, przenikające obie przestrzenie.

**W naszej ofercie dostępne są
wysublimowane kolekcje – ponad 600
marek z całego świata, dostępnych
w 60 ekskluzywnych salonach.**

Każdy mebel i każdy detal to hołd dla rzemiosła, który tworzy wyjątkową, intrygującą i pełną wyrafinowania przestrzeń.

W DOMOTECE wnętrza nie są tylko aranżacją – są opowieścią. Luksusowe showroomy zapraszają do odkrywania światów pełnych stylu, w których profesjonalizm i dbałość o szczegóły łączą się z pasją tworzenia. Każdy krok w tej podróży wypełnia sztuka, piękno i nieograniczone możliwości.

Zapraszamy do DOMOTEKI, gdzie luksusowe rozwiązania nie znają granic, a każdy element wzornictwa staje się nieodłączną częścią wyjątkowej historii.
DOMOTEKA – luksus w wielkim stylu!

*format

Wydawnictwo Format – kameralne wydawnictwo specjalizujące się w książce ilustrowanej dla młodych i dorosłych odbiorców. Na rynku polskim działa od 2007 roku, we Francji – od dziesięciu lat. Wyróżnia się szczególną dbałością o stronę wizualną książki, jakość projektową i wartość merytoryczną. Mówią o sobie:

„Jesteśmy niezależni – tworzymy mikrozespół, pracujemy w przyjaźni. Skupiamy się na jakości tekstu, ilustracji, projektowania. Nasze książki to uniwersalne prezenty: „Dajesz bliskim książki Formatu: dajesz im cały wachlarz emocji”, powiedziała kiedyś nasza czytelniczka, trzydziestolatka Dominika.

Książki Formatu są otwarte – działają słowem i obrazem, śmiesz się z nimi, zamyślasz, wzruszasz, często pozostawiają cię z pytaniami o rzeczy najważniejsze, o nas samych. Dlatego odbiorcy uparcie do nich wracają, bez względu na upływający czas. Wydajemy książki, bo każda z nich to więcej życia, dla każdego z nas.”

Podziękowania

WSPÓŁPRACA

Natalia Bimer
Nicola Cholewa
Dorota Domin
Aleksandra Draus
Krzysztof Durmaj
Anna Feliks
Szymon Grecko
Alicja Gzowska
Marcin Harasimowicz
Dorota Hartwich
Patrycja Janczewska
Rafał Kamecki
Jana Karpienko
Magdalena Kąkolewska
Marta Kołakowska

Dorota Kozak
Rodzina Kręglickich
Robert Kwaśniewski
Michał Łączyński
Martyna Pieniążek
Jakub Różycki
Mateusz Skraba
Marlena Strzyżewska
Agata Szkup
Dorota Weka
Juliusz Windorbski
Ernest Wińczyk
Michał Zajączkowski
Ewa Ziemińska

WSPÓŁPRACA Z GALERIAMI

BWA Warszawa
Fundacja Galerii Foksal
HOS
LETO

Neugerriemschneider
Objekt
Propaganda
Raster

SESJA ZDJĘCIOWA

Autorem sesji zdjęciowych obiektów aukcyjnych, które odbyły się w Muzeum Wnętrz w Otwocku Wielkim oraz Muzeum Rzeźby im. Xawerego Dunikowskiego w Królikarni, jest fotograf Ernest Wińczyk, Wunderkamera Studio.

Autorem sesji zdjęciowej Zarządu oraz Biura Stowarzyszenia „Przyjaciele MNW”, która odbyła się w Gmachu Głównym MNW, jest Michał Zajączkowski.

IDENTYFIKACJA WIZUALNA KOLACJI I AUKCJI *SPRAGNIENI PIĘKNA. TERAZ*

Edgar Bąk Studio

ORGANIZATOR



GOSPODARZ



PARTNER GŁÓWNY



PARTNERZY AUKCJI



artinfo.pl

PARTNERZY WSPIERAJĄCY



sar:



Perlage

domoteka ::



***format**